

Styczeń w JRG.

W styczniu Szkolna JRG brała udział w 30 zdarzeniach, z czego pożary stanowiły 6, miejscowe zagrożenia 22, a alarmy fałszywe 2 wyjazdy.

Upadek paralotniarza do wody.

W dniu 10 stycznia ratownicy ze Szkolnej JRG zostali zadysponowani do zdarzenia nad Jeziorem Jezuickim. Po przybyciu na miejsce zdarzenia zastano paralotniarza na brzegu jeziora. Czasza paralotni znajdowała się na tafli lodu w odległości ok. 30 metrów od brzegu. Miejsce akcji zabezpieczono. Działania ratowników polegały na zabezpieczeniu poszkodowanego przed dalszym wychłodzeniem, udzieleniu wsparcia psychicznego oraz wyciągnięciu czaszy paralotni na brzeg. Poszkodowanego przekazano przybyłemu ZRM, po przebadaniu pozostał na miejscu zdarzenia. Z informacji udzielonych przez świadków zdarzenia, po upadku paralotniarz zaczął tonąć. Widząc to, pełniący na co dzień służbę w JRG w Żninie strażak, natychmiast przystąpił do działań ratowniczych. Wykorzystując kajak, wraz z innym świadkiem zdarzenia zaczęli łamać lód, przemieszczając się w stronę poszkodowanego. Po dotarciu do paralotniarza dzięki zabranemu kajakowi zapewnili poszkodowanemu pływalność i wydobyli go na brzeg. Bardzo dużym utrudnieniem w prowadzeniu działań był silnik, który paralotniarz miał przypięty na plecach, a wypięcie go w wodzie było niemożliwe. Bardzo szybka reakcja oraz zdecydowane i przemyślane działania ratownika ze Żnina oraz świadka zdarzenia (brak danych) sprawiły, że paralotniarz nie został wciągnięty wraz z silnikiem pod tafelę lodu.



Pożar domku letniskowego.

W dniu 30 grudnia, strażacy z naszej Jednostki zostali zadysponowani do pożaru. Po przybyciu na miejsce zdarzenia, zastano pożar domku letniskowego typu „Brda”, po wybuchu gazu. Użytkownik budynku znajdował się na zewnątrz. Został on dostarczony do ZRM przez świadków zdarzenia. ZRM przybył na miejsce równocześnie z zastępem OSP. Świadkowie oddalili się w nieznanym kierunku. Miejsce akcji zabezpieczono. Przybyłe na miejsce Pogotowie Energetyczne odłączyło zasilanie do budynku. Działania ratowników polegały na ugaszeniu pożaru dwoma prądami wody z jednoczesnym przeszukiwaniem miejsca zdarzenia oraz na pracach rozbiórkowych pozostałych elementów budynku. Nie znaleziono więcej osób poszkodowanych. W pogorzelisku znaleziono butlę 11kg na propan – butan, która nie uległa rozerwaniu. Poszkodowany doznał rozległych poparzeń, w stanie ciężkim został odwieziony do szpitala im. Bizuela w Bydgoszczy. Pogorzelisko sprawdzono kamerą termowizyjną – nie stwierdzono zagorzenia. Na miejsce przybył Oficer Operacyjny Miasta. Miejsce akcji przekazano bratu poszkodowanego.



fot. Bydgoszcz998